



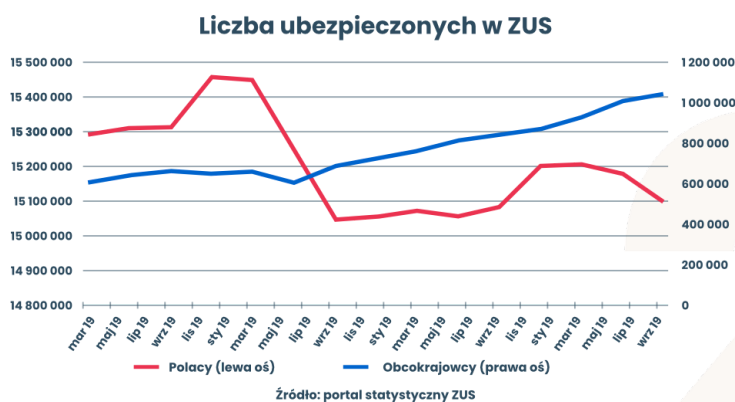
Rynek pracy w oczekiwaniu na strategię migracyjną

Polska nie ma strategii migracyjnej a zaprezentowana przez rząd „nowa” „Strategia demograficzna 2040”, nie porusza zagadnień migracji. Brak kompleksowej strategii rząd nadrabia specustawami o czasowym charakterze, które nie stwarzają przesłanek do wykorzystania szansy do przekształcenia migracji czasowej, obecnie również uchodźczej w migrację typu osiedleńczego, która jest korzystna dla polskiej gospodarki.

Z jednej strony wskutek zmian demograficznych i wyjazdów zarobkowych Polaków do innych krajów stoimy w obliczu rosnącej luki w podaży pracy, a z drugiej przed nami kolejne wyzwanie – migracja typu uchodźczego z Ukrainy, która być może nasili się tej zimy.

Migracje zarobkowe dają dodatnie saldo korzyści ekonomicznych dla kraju przyjmującego: zapełniają lukę w podaży pracy i przynoszą wyższe dochody budżetowe. Aby jednak migracja była jeszcze bardziej korzystna dla gospodarki, potrzebna jest przemyślana strategia zakładająca integrację migrantów w Polsce. Działania integracyjne sprzyjają przekształceniu migracji czasowej w osiedleńczą. Imigranci, którzy chcą pozostać na stałe, chętniej podnoszą swoje kwalifikacje. Wzrasta produktywność ich pracy, co daje dodatkową dywidendę dla rozwoju gospodarczego.

Dlatego już dziś należy spojrzeć na aspekty integracyjne polityki migracyjnej jak na inwestycję, a nie koszt.



Na wykresie opartym na danych ZUS widać, że pracujący migranci uzupełniają lukę w podaży pracy: liczba ubezpieczonych Polaków (czerwona linia, lewa oś) spada, a liczba ubezpieczonych obcokrajowców (niebieska linia, prawa oś) rośnie.

Brak jakiegokolwiek strategii w tak ważnym obszarze społeczno-gospodarczym może wynikać z kilku powodów. Po pierwsze obóz rządzący musiałby wyjaśnić niespójną wizję migracji, poczynając od straszenia Polaków uchodźcami w okresie kampanii wyborczej 2015 roku, poprzez wypychanie uchodźców (tzw. pushbacki) na granicy z Białorusią, kończąc na liberalnym podejściu do migracji wojennej z Ukrainy.

Po drugie, w braku strategii można rozmyć wiele niedociągnięć w zakresie warunków pracy migrantów, usług publicznych oraz programów integracyjnych, które w największym stopniu realizowane są przez samorządy oraz organizacje społeczeństwa obywatelskiego.

Po trzecie, być może elity rządowe ulegają fałszywemu wyobrażeniu o tym, że migracja wypycha z rynku pracy polskich pracowników. Oczywiście to całkowicie błędna teza, ponieważ mamy w Polsce najniższą w historii stopę bezrobocia. Najnowsze dane Eurostatu pokazują, że stopa bezrobocia wynosi 3% czyli tyle co w Niemczech, a niższą mają tylko Czechy 2,3%. Warto odnotować, że stopa bezrobocia w Polsce systematycznie maleje od połowy 2013 r., właśnie wskutek kurczących się zasobów siły roboczej. Dodatkowo saldo migracji uzupełnia od 10 lat niedobory na polskim rynku pracy.

Dziś obcokrajowcy pracują poniżej swoich kwalifikacji, dłużej i za mniejsze pieniądze. Prawie 5-krotnie częściej pracują na umowach cywilnoprawnych niż pracownicy natywni – dane ZUS pokazują, że ponad 38% obcokrajowców korzysta z tej formy zatrudnienia wobec niecałych 8% w całej populacji ubezpieczonych. W pracy obcokrajowców tkwi niewykorzystany potencjał. Trzeba stworzyć warunki do podnoszenia kwalifikacji oraz legalnego zatrudnienia na umowach o pracę.

Co rekomendujemy?

- Apelujemy o rozpoczęcie prac nad kompleksową strategią migracyjną.
- Promowanie legalnego zatrudnienia, oraz zmniejszanie ryzyka pracy „śmieciowej”, poprzez wprowadzenie monitoringu różnic wynagrodzeń pracowników natywnych i cudzoziemców (zadanie dla Państwowej Inspekcji Pracy).
- Wdrożenie systemu informacji o popycie i podaży na umiejętności ze szczególnym uwzględnieniem ofert dla pracowników z Ukrainy.
- Finansowanie działań wspierających integrację migrantów na rynku pracy, zwłaszcza wspieranie finansowania szkoleń dla zatrudnionych migrantów.

*opracował: prof. Paweł Wojciechowski wraz z Zespołem Monitoringu Sytuacji Gospodarczej Polska 2050
w składzie: Hanna Gill-Piątek, Paulina Hennig-Kłoska, dr Joanna Mucha, Mirosław Suchoń, Grzegorz Ziemiński*



Polska 2050
Szymona Hołowni

Zespół Monitoringu Sytuacji Gospodarczej